

# Jan Paweł II

---

"Oto Matka twoja" (J 19, 27) : orędzie  
Ojca Świętego na XVIII Światowy  
Dzień Młodzieży 2003 roku :  
(Watykan, 8 marca 2003 r.)

---

Salvatoris Mater 6/1, 390-392

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

do spełnienia w tym zakresie oczywiście Papieskie Dzieła Misyjne, którym dziękuję za dotychczasową wielkoduszną pracę.

Chciałbym zachęcić wszystkich do gorliwszego odmawiania różańca świętego, tak indywidualnie, jak i we wspólnocie, aby wyjednać u Pana łaski, których Kościół i ludzkość szczególnie potrzebują. Zachęcam dosłownie wszystkich: dzieci i dorosłych, młodzież i osoby w podeszłym wieku, rodziny, parafie i wspólnoty zakonne.

Wśród licznych intencji nie chciałbym pominąć sprawy pokoju. Wojna i niesprawiedliwość mają swe źródło w «podzielnym» sercu. «Kto przyswaja sobie misterium Chrystusa – a różaniec właśnie do tego prowadzi [28] – dowiaduje się, na czym polega sekret pokoju, i przyjmuje go jako życiowy projekt» (*Rosarium Virginis Mariae*, 40). Jeżeli różaniec będzie wyznaczał rytm naszego życia, stanie się szczególnie skutecznym narzędziem budowania pokoju w sercach ludzi, w rodzinach i między narodami. Razem z Maryją możemy otrzymać wszystko od Jej Syna Jezusa. Wspierani przez Maryję, nie zawahamy się wielkoduszenie poświęcić się głoszeniu orędzia Ewangelii aż po najdalsze krańce ziemi.

Z tymi uczuciami z serca wam błogosławię.

Orędzie Ojca Świętego na XVIII Światowy Dzień Młodzieży 2003 roku.  
(Watykan, 8 marca 2003 r.)\*

## «Oto Matka twoja» (J 19, 27)

1. [...] Na XVIII Światowy Dzień Młodzieży, który obchodzić będziecie w różnych diecezjach na całym świecie, wybrałem temat nawiązujący do Roku Różańca: «Oto Matka twoja» (J 19, 27). Przed śmiercią Jezu powierza apostołowi Janowi to, co ma najcenniejszego: swoją Matkę Maryję. Są to ostatnie słowa wypowiedziane przez Odkupiciela, zyskują zatem niezwykle uroczysty charakter i stanowią jak gdyby Jego duchowy testament.

2. Słowa archaniola Gabriela w Nazarecie: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna» (Łk 1, 28), rzucają światło na scenę na Kalwarii. Zwiastowanie wyznacza początek, Krzyż jest wypełnieniem. W chwili zwiastowania Syn Boży przyjął ludzką naturę w łonie Maryi; u stóp krzyża, w osobie Jana, Maryja przyjmuje do swego Serca całą ludzkość. Od pierwszej chwili wcielenia jest Matką Bożą, a w ostatnich chwilach życia Jej Syna Jezusa staje się Matką wszystkich ludzi. Ta, która jest bez grzechu, na Kalwarii «doznaje» w sobie cierpienia grzechu, które Syn bierze na siebie, aby zbawić ludzi. U stóp krzyża, gdy umiera Ten, którego poczęła, mówiąc «tak» w chwili zwiastowania, Maryja słyszy od Niego niejako «drugie zwiastowanie»: «Niewiasto, oto syn Twój» (J 19, 26).

Na krzyżu Syn może przelać swoje cierpienie w Serce Matki. Każdy cierpiący syn odczuwa taką potrzebę. Także wy, moi drodzy, spotykacie

\* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 24(2003) nr 5, 25-26.

się z cierpieniem: samotność, niepowodzenia i rozczarowania w życiu osobistym; trudności, jakich doświadczacie wchodząc w świat dorosłych i w życie zawodowe; rozstania i nieszczęścia w waszych rodzinach; wojny niosące przemoc i śmierć niewinnych. Wiedźcie jednak, że w trudnych chwilach, jakich nie brak w życiu każdego człowieka, nie jesteście sami: tak jak Janowi u stóp krzyża, także wam Jezus daje swoją Matkę, aby swoją dobrocią dodała wam otuchy.

3. Ewangelia mówi dalej, że «od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie» (J 19, 27). To określenie, bardzo szeroko komentowane już w pierwszych wiekach Kościoła, nie oznacza jedynie miejsca zamieszkania Jana. Zwraca uwagę nie tyle na wymiar materialny, ile raczej na aspekt duchowy «przyjęcia» Maryi przez Jana, na nową więź, jaka się między nimi wytwarza.

Wy, drodzy młodzi przyjaciele, jesteście w tym samym mniej więcej wieku co Jan i tak jak on pragniecie przebywać z Jezusem. Dzisiaj do was kieruje Chrystus prośbę, byście wzięli Maryję «do swojego domu», byście przyjęli Ją «u siebie», ażeby uczyć się od Tej, która «zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu» (Łk 2, 19), wewnętrznej gotowości do słuchania oraz postawy pokory i ofiarności, wyróżniającej Ją jako pierwszą współpracownicę Boga w dziele zbawienia. To właśnie Ona, pełniąc swoje macierzyńskie posłannictwo, wychowuje was i formuje, dopóki Chrystus nie zostanie w was w pełni ukształtowany (por. *Rosarium Virginis Mariae*, 15).

4. Dlatego także dzisiaj powtarzam motto mojej posługi biskupiej i pasterskiej: *Totus Tuus*. Sam nieustannie doświadczałem w życiu miłującej i czynnej obecności Matki Chrystusowej; Maryja każdego dnia wspomaga mnie w pełnieniu misji Następcy Piotra.

Maryja jest Matką łaski Bożej, bo jest Matką Dawcy łaski. Zawierzcie się Jej z całkowitą ufnością! Promienijcie pięknem Chrystusa! Otwierając się na tchnienie Ducha, staniecie się nieustraszonymi apostołami, zdolnymi szerzyć wokół siebie płomień miłości i blask prawdy. W szkole Maryi odkryjecie, jakich konkretnych działań Chrystus od was oczekuje, nauczycie się stawiać Go na pierwszym miejscu w waszym życiu, ku Niemu kierować wszelkie wasze myśli i czyny.

Drodzy młodzi przyjaciele, wiecie już, że chrześcijaństwo nie jest jedynie opinią ani zbiorem pustych słów. Chrześcijaństwo to Chrystus! Chrześcijaństwo to Osoba, to On Żywy! Spotkać Jezusa, kochać Go i sprawić, aby był kochany: oto chrześcijańskie powołanie. Maryja zostaje wam dana, aby pomóc wam nawiązać prawdziwą i bardziej osobistą relację z Jezusem. Swoim przykładem Maryja uczy was wpatrywać się z miłością w Tego, który pierwszy wam umiłował. Swoim wstawiennictwem kształtuje w was serce uczniów, zdolnych wsłuchiwać się w głos Syna, który objawia prawdziwe oblicze Ojca i rzeczywistą godność człowieka.

5. 16 października 2002 r. ogłosiłem Rok Różańca i wezwałem wszystkich wiernych Kościoła, aby praktykowali tę tradycyjną modlitwę maryjną jako formę prostej i głębokiej kontemplacji oblicza Chrystusa. Odmawiac różaniec znaczy bowiem uczyć się patrzenia na Jezusa oczyma Jego Matki i miłowania Go Sercem Jego Matki. Także wam, młodzi przyjaciele, przekazuję dziś symbolicznie różaniec. Poprzez [26] waszą modlitwę i rozwa-

zanie tajemnic Maryja prowadzi was nieomylnie ku swemu Synowi! Nie wstyďte się odmawiać różańca indywidualnie, gdy idziecie do szkoły, na uniwersytet czy do pracy, na ulicy czy w środkach komunikacji publicznej; przyzwyczajajcie się odmawiać go w swoim gronie – w grupach, ruchach i stowarzyszeniach; w domach nie wahajcie się proponować modlitwy różańcowej rodzicom i rodzeństwu, bo ona ożywia i umacnia więź między członkami rodziny. Z pomocą tej modlitwy staniecie się mocni w wierze, niezłomni w miłości, radośni i wytrwali w nadziei.

Z Maryją, Służebnicą Pańską, odkryjecie, jak radosne i owocne jest życie ukryte. Razem z Nią, uczennicą Mistrza, pójdziecie za Jezusem po drogach Palestyny, stając się świadkami Jego nauczania i Jego cudów. Z Maryją, Matką Bolesną, towarzyszyć będziecie Jezusowi w chwilach męki i śmierci. Z Nią, Panną Nadziei, przyjmiecie radosne orędzie paschalne i bezcenny dar Ducha. [...]

Przesłanie Papieża w związku z 750. rocznicą śmierci św. Klary.  
(Watykan, 9 sierpnia 2003 r.)\*

## Na drodze pełnego i autentycznego doświadczenia Boga

[...] Widząc determinację, z jaką nowa wspólnota monastyczna podążała śladami Chrystusa, uznając ubóstwo, trudy, utrapienia, poniżenie i wzgardę świata za źródło wielkiej duchowej radości, św. Franciszek z ojcowską miłością napisał do sióstr: «Ponieważ z natchnienia Bożego zostałyście córkami i służebnicami najwyższego i największego Króla, Ojca niebieskiego, i stałyście się oblubienicami Ducha Świętego, wybierając życie doskonałe według Ewangelii świętej, pragnę i przyrzekam osobiście – i w imieniu moich braci – otoczyć was, tak jak ich, serdeczną troską i szczególnym staraniem» (*Reguła św. Klary*, rozdz. VI, 3-4).

3. Klara włączyła te słowa do najważniejszego rozdziału swej *Reguły*, widząc w nich nie tylko jedno z pouczeń otrzymanych od świętego, ale samą istotę swego charyzmatu, który należy interpretować w trynitarnym i maryjnym kontekście Ewangelii o Zwiastowaniu. Dla św. Franciszka bowiem powołaniem Sióstr Ubogich było naśladowanie Maryi Dziewicy, pokornej Służebnicy Pańskiej, która za sprawą Ducha Świętego stała się Matką Boga. Pokorna Służebnica Pańska jest prototypem Kościoła – Dziewicy, Oblubienicy i Matki.

Klara postrzegła swe powołanie jako wezwanie do życia według przykładu Maryi, która ofiarowała swe dziewictwo, by przez działanie Ducha Świętego stać się Matką Chrystusa i Jego mistycznego Ciała. Czuliła się ściśle związana z Matką Pana i dlatego zwracając się do św. Agnieszki z Pragi – czeskiej księżniczki, która została klaryską – zachęcała ją: «Przyłgnij do Jego

\* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 25(2004) nr 2, 14.